

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 listopada 2013r.

sprawy **A. C.**

skazanego z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 8 stycznia 2013 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 28 lutego 2012 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. – C. Kancelaria Adwokacka – kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa złote i 80/100 groszy) zł., w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za czynności wykonane w postępowaniu kasacyjnym w charakterze obrońcy z urzędu,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący w poszczególnych zarzutach przedstawił szereg zastrzeżeń w jego ocenie stanowiących o naruszeniu prawa do obrony skazanego, a także wskazał na

powiązane z tym wady uzasadnienia wyroku sporządzonego przez Sąd Odwoławczy. Żaden jednak z tych zarzutów nie może zostać uznany za zasadny.

Pierwszy z zarzutów kasacyjnych związany jest z tym, że skazanemu na pewnym etapie postępowania prowadzonego w niniejszej sprawie wyznaczono obrońcę z urzędu, a następnie, po uzyskaniu opinii sporządzonej przez biegłych psychiatrów, z której wynikało, że poczytalność skazanego zarówno w chwili popełnienia przypisanego czynu, jak i w czasie postępowania, nie budzi wątpliwości, w trybie art. 79 § 4 k.p.k. cofnięto wyznaczenie obrońcy. Zarzut związany z brakiem obrońcy podnosił już w osobistej apelacji skazany, a na obecnym etapie podniósł go jego obrońca wskazując, że skazanego po cofnięciu wyznaczenia obrońcy należało odrębnie pouczyć o treści art. 78 § 1 k.p.k. Zauważyć jednak należy, że obowiązek taki nie wynika z żadnego z przepisów, które obrona wskazała w kasacji jako naruszone. Art. 16 § 1 k.p.k. co prawda wskazuje na obowiązek pouczenia oskarżonego o jego uprawnieniach, § 2 tego przepisu wskazuje na potrzebę informowania o przysługujących uprawnieniach, lecz nie oznacza to, że każda decyzja procesowa podejmowana przez sąd musi być powiązana z ponownym pouczeniem o uprawnieniach i obowiązkach uczestnika procesu. A. C. przy pierwszej czynności procesowej przeprowadzanej z jego udziałem pouczony został o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego (k. 31 i 29), a z pouczenia tego wynikało, że może on domagać się korzystania z pomocy obrońcy. Pouczenie to zachowało swoją aktualność podczas całego procesu prowadzonego z jego udziałem.

Nie można też zasadnie twierdzić, jak czyni to obrona, że odwołanie wyznaczenia obrońcy w jakimkolwiek stopniu jest „sytuacją nietypową”, skoro wprost przewidują ją przywołany wyżej przepis ustawy procesowej i powinna mieć ona miejsce (i na ogół ma) każdorazowo po uzyskaniu opinii stwierdzającej, że poczytalność oskarżonego nie nasuwa wątpliwości.

Jako całkowicie bezzasadny należy ocenić drugi z podniesionych w sprawie zarzutów. Z jednej bowiem strony, orzeczenie Sądu Odwoławczego nie może być uznane za rażąco niesprawiedliwe, skoro Sąd Rejonowy, jak wskazano to w odniesieniu do pierwszego z zarzutów kasacyjnych, nie naruszył prawa nie pouczając ponownie oskarżonego o prawie do korzystania z pomocy obrońcy z

urzędu, z drugiej zaś, nie było w tym zakresie potrzeby wychodzenia poza zakres zaskarżenia – jak wskazuje to art. 440 k.p.k. – skoro w osobistej apelacji oskarżonego podniesiono zarzut o takim charakterze.

Podobnie ocenić należy trzeci z zarzutów postawionych w kasacji. Z faktu, że oskarżonemu nie cofnięto wyznaczenia obrońcy ustanowionego z urzędu na etapie postępowania odwoławczego, nie sposób wyprowadzić jakichkolwiek negatywnych wniosków w zakresie zapewnienia A. C. prawa do obrony. Jest to oczywiście niekonsekwencją w stosunku do stanowczego brzmienia art. 79 § 4 k.p.k. i tego, jak w takiej samej sytuacji – prawidłowo – postąpił Sąd I instancji, ale nie sposób z tego wnioskować o naruszeniu prawa do obrony, przeciwnie doszło w ten sposób do podwyższenia obowiązującego w tym zakresie standardu. Zauważyć należy również, że sporządzona przez biegłych opinia, w tym wnioski o poczytalności oskarżonego, ujawnione zostały na tej samej rozprawie, na której Sąd Odwoławczy wydał wyrok w sprawie – w dniu 8 stycznia 2013 r.

Nie sposób również przyjąć, że nie omawiając tej, jednoznacznej przecież sytuacji, związanej z potrzebą ustanowienia kolejnego obrońcy z urzędu i dopuszczenia nowego dowodu z opinii biegłych psychiatrów, Sąd Odwoławczy naruszył art. 457 § 3 k.p.k. Wszak uzasadnienie tej decyzji znalazło się w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodu.

Także okoliczność, iż współoskarżeni korzystali z pomocy obrońców z urzędu w żaden sposób nie może być postrzegana w kategoriach rażącego naruszenia prawa mającego wpływ na treść zapadłego w sprawie, w stosunku do A. C., wyroku.

W tej sytuacji, brak jest podstaw do uwzględnienia podniesionych przez skarżącego zarzutów.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

O kosztach obrony świadczonej w postępowaniu kasacyjnym z urzędu orzeczono według norm w tym względzie obowiązujących.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

